

Epidemię w Bergamo poprzedziły dwie akcje szczepienne

21 marca 2020

Garść informacji o koronawirusie ze świata. W Polsce wprowadzono stan epidemii przypominający stan wojenny. Informacje z Polski [TUTAJ](#).

Dane z raportu [nr 60 WHO z 20 marca 2020 r.](#):

- 234 073 – potwierdzone przypadki zachorowań od początku pandemii;
- 24 247 – potwierdzone przypadki zachorowań z ostatniej doby;
- 9 840 – łączna liczba zgonów od początku pandemii;
- 1 061 – nowe przypadki zgonów z ostatnich 24 godzin.

Informacje ogólne

Światowa Organizacja Zdrowia oczekuje pierwszych wyników opracowania szczepionek przeciwko koronawirusowi w ciągu najbliższych kilku tygodni, powiedziała Sputnikowi rzeczniczka WHO w Rosji Melita Wujnowicz. „WHO cieszy się z intensyfikacji badań naukowych w walce z zakażeniem koronawirusem, ponieważ wszystkie z nich mają na celu ratowanie życia i są szczególnie ważne dla bardziej wrażliwych krajów ze słabszym systemem opieki zdrowotnej. Do tej pory WHO otrzymała wnioski o przegląd i zatwierdzenie 40 testów diagnostycznych, 20 szczepionek jest na etapie opracowania” – powiedziała, dodając, że wiele leków jest obecnie w fazie badań klinicznych. Wujnowicz zaznaczyła, że WHO ściśle współpracuje z różnymi krajami i organizacjami takimi jak Bank Światowy, aby zapewnić inwestycje w opracowanie szczepionek. „Plan

działań badawczo-rozwojowych WHO określa priorytety badań dla COVID-19 w dziewięciu kluczowych obszarach: historia wirusa, epidemiologia, szczepienia, diagnoza, terapia, zarządzanie kliniczne, względy etyczne, nauki społeczne i inne” – powiedziała rzeczniczka organizacji.

Pandemia koronawirusa pozbawi pracy 25 mln osób. Przybędzie także pracujących biednych. Według informacji Międzynarodowej Organizacji Pracy nowy wirus może spowodować światowy kryzys gospodarczy. 25 mln ludzi na świecie może stracić zatrudnienie w wyniku konsekwencji gospodarczych, które przyniesie COVID-19. O sprawie informuje serwis rp.pl, przytaczając słowa dyrektora generalnego MOP Guya Rydera, który powiedział, że utrata pracy przez 25 mln ludzi oznaczałaby, że skutki pandemii przerosłyby skutki kryzysu finansowego z lat 2008-2009. Zaznaczył jednak, że te szacunki dotyczą najbardziej pesymistycznych scenariuszy. „Najbardziej optymistyczny zakłada likwidację 5,3 mln miejsc pracy. MOP szacuje też, że wskutek kryzysu, poniżej granicy ubóstwa znajdzie się od 8 do 35 mln więcej zatrudnionych ludzi. To nie jest już tylko światowy kryzys zdrowotny, to też wielki kryzys rynku pracy i gospodarki, który będzie miał ogromne konsekwencje” – powiedział Ryder. Wśród polecanych przez organizację środków walki z kryzysem są m.in. rozszerzenie ochrony socjalnej, większe gwarancje płatnych urlopów oraz ulgi podatkowe i finansowe dla małych i średnich przedsiębiorstw.[N0]

Włochy

W artykule [„Bergamo e fake. Quanti dei morti hanno ricevuto l'anti-influenzale?”](#) („Bergamo i fake news. Ile osób zmarłych zostało wcześniej zaszczepionych przeciwko grypie?”) nieustrudzony bojownik o prawdę, Maurizio Blondet (rodowity Mediolańczyk mieszkający obecnie w stolicy Lombardii), wydziera na światło dzienne kolejne falsyfikacje i paradoksy dotyczące „pandemii” koronawirusowej. Blondet pisze: „Włoskie

kanały telewizyjne pokazują sznur ciężarówek wojskowych, wolno jadących ulicami miasta Bergamo (północna Lombardia). Dziennikarka, załamującym się głosem opowiada, że wojsko przewozi zwłoki zmarłych do krematoriów innych miast, ponieważ wydajność struktury lokalnej jest niewystarczająca. Wszyscy potakują i nikt nie pyta: Ile zwłok znajduje się w ciężarówkach? Po jednej trumnie na ciężarówkę? Czy też w każdej ciężarówce znajduje się ich kilka? Czy nie można było załadować wszystkich trumien do jednego samochodu? Czy w Bergamo nie ma cmentarza, gdzie można było pochować zmarłych?”[N24]

<https://www.youtube.com/watch?v=9sxrYYDpYoU>

Oczywiście, to posępne przedstawienie propagandowe zrealizowane zostało po to, by szerzyć strach, jako że nigdy wcześniej, tj. w kontekście innych, licznych masakr, jakie miały miejsce w historii Włoch, nie użyto tego rodzaju scenografii militarno-apokaliptycznej: ani w przypadku zabitych z Vajont, ani tych z Ustica, ani tych, którzy ponieśli śmierć w wyniku rzezi politycznych, jakich dokonano w Bolonii czy w Brescii. Posunięto się także do jeszcze innej, nieprzyzwoitego fałszerstwa dziennikarskiego. Długi szereg trumień ze zwłokami migrantów (śmierć poniosło wtedy 360 osób), jakie w roku 2013 ustawiono po awarii łodzi w pobliżu Lampeduzy, przedstawiono obecnie jako trumny emerytów zmarłych na koronawirusa w lombardzkim mieście Bergamo. Skutek propagandowy został jednakże osiągnięty. Włoscy emeryci spędzający swą starość w towarzystwie telewizji – dziś (kiedy nie wolno im wyjść z domu) zmuszeni do jej oglądania w szczególny sposób – są przerażeni, tym bardziej, że mass media głoszą, iż lekarze staną wkrótce przed koniecznością wyboru kogo leczyć, a kogo zostawić własnemu losowi.[N24]

Co więcej, włoskie kanały telewizyjne, prawie że wyłącznie, transmitują horrory i filmy katastroficzne, budując w ten sposób coś w rodzaju tunelu, do którego, przy pomocy strachu przed śmiercią, wciąga się starców – jak to określa Blondet –

za sprawą laicyzacji pozbawionych jakiejkolwiek nadziei nadnaturalnej. Do ich dyspozycji pozostaje wyłącznie niepokój i udręka. Wydaje się, że w tenże sposób pragnie się dodatkowo zwiększyć obawy gnębiące społeczeństwo włoskie. Prowadzi to do konstatacji, że zaplanowany został gigantyczny plan destabilizacji, który umożliwi następnie uruchomienie środków totalitarnych.[N24]

W tymże kontekście, włoski dziennikarz, który wcześniej pracował także jako korespondent wojenny, opowiada, że znajdując się w roku 1989, w Libanie – gdzie toczyła się wówczas wojna – zauważył, że telewizja – niekontrolowana już więcej przez rząd generała Michaela Aouna – bezustannie nadawała filmy na temat wojny, co więcej zawierające sceny niesłychanie makabryczne. Blondet pyta, kto i dlaczego transmitował wtedy te filmy, dodając, że przypuszcza, iż funkcjonują firmy produkujące filmy o niesamowicie drastycznej treści wojennej przeznaczone właśnie dla stref ogarniętych konfliktami militarnymi.[N24]

Przejdźmy teraz do kwestii nieprawdopodobnie wysokiego wskaźnika zachorowań w prowincji Bergamo oraz szczególnie ciężkiego przebiegu choroby na tym obszarze. Obserwujący precedens stawiają sobie pytanie, czy aby poziom tych wskaźników nie ma związku z faktem nachalnej kampanii szczepionkowej, jaką rada miejska miasta (oraz zarząd regionu) – na kilka tygodni przed wybuchem epidemii – „dywanowo” (określenie władz) przeprowadziły w stosunku do emerytów właśnie w Bergamo i Brescii. Co więcej, tak naprawdę zrealizowana zostały nie jedna, ale dwie kampanie szczepionkowe: pierwsza miała na celu wygaszenie ogniska zapalenia opon mózgowych, faktycznie groźnego. Od 24 grudnia 2019 do końca stycznia 2020 szczepieniom przeciwko Meningococco C zostało poddane prawie 34 000 osób, tj. około 70% przewidywanej do zaszczepienia populacji.[N24]

W gminach prowincji Bergamo, dla której przewidziano realizację „nadzwyczajnego planu uodpornienia”, zaszczepionych

zostało 21 331 mieszkańców, tj. 1680 uczniów bezpośrednio w szkołach i 2414 pracowników w firmach. Natomiast w prowincji Brescia ilość zaszczepionych wyniosła 12 200 osób. Nieco wcześniej, tj. od początku listopada, w stosunku do osób powyżej lat 65, ale także dzieci i dorosłych zaliczanych do tzw. grup ryzyka, przeprowadzona została jeszcze bardziej zmasowana kampania szczepienia, tym razem antygrypowego.[N24]

O ile w poprzednim roku, lokalna agencja zdrowotna w Bergamo [zakupiła 154 000 i zużyła 141 000 dawek szczepionki przeciwgrypowej](#), z których około 129 000 wykorzystano dla osób powyżej 65 lat (pokrycie szczepienne ponad 56%) – z przeznaczeniem na sezon 2019/2020 zamówiono ich 185 000. Prawie 70% zaszczepionych emerytów bergamaskich cierpiało już wcześniej na poważne choroby serca. Po użyciu szczepionki antygrypowej, ryzyko infekcji koronawirusem rośnie o 36%[N24]

Otóż to, badanie przeprowadzone [wśród amerykańskich weteranów wojskowych podeszłych wiekiem](#), odnoszące się do sezonu grypowego 2017/2018, wykazało, że szczepienie przeciwko grypie zwiększa ryzyko [zakażenia koronawirusem o 36%](#), co jest skutkiem nieoczekiwanego wystąpienia zjawiska interferencji wirusowej. „U osób zaszczepionych pojawia się zwiększone ryzyko wystąpienia zakażenia innymi wirusami atakującymi układ oddechowy, ponieważ nie nabywają one tzw. odporności niespecyficznej, towarzyszącej naturalnej infekcji”.[N24]

Kwestia jest pod względem naukowym wręcz zaskakująca, więc śmierć setek starców lombardzkich z prowincji Bergamo i Brescia powinna stać się przedmiotem badań naukowców włoskich tak, by dowiedzieć się ile osób zmarłych zostało wcześniej zaszczepionych przeciwko grypie. Oczywiście, nikt tego rodzaju analiz nie przeprowadzi, by nie dać broni do rąk diabolicznych osobników sprzeciwiających się aplikowaniu swym dzieciom tuzinów szczepionek (prowokujących jak nie nagłą śmierć zaszczepionych niemowląt to autyzm) – do czego są oni zmuszani przez nikczemne programy rządowe, podyktowane przez lobby farmaceutyczne.[N24]

Stany Zjednoczone

Informator dostarczył „Info Wars” zdjęcia z Dallas Convention Center, jednego z największych centrów kongresowych w USA, pokazujące rzędy łóżek. Informator podał, że w obiekcie są już setki łóżek. Rząd Dallas stwierdził, że obiekt jest „noclegownią dla bezdomnych”, ale inny informator w organach ścigania w Dallas potwierdził nam, że obiekt ten jest przeznaczony dla ofiar COVID-19 i że w tym obszarze przygotowywane są też inne obiekty. Standardowa procedura operacyjna FEMA, jeśli spodziewane jest przytłoczenie normalnego systemu medycznego, obejmuje wykorzystywanie dużych centrów kongresowych jako szpitali ratunkowych i centrów kwarantanny. Jak pokazują poniżej zamieszczone historyczne zdjęcia, rzędy łóżek przypominają ośrodki kwarantanny podczas śmiertelnej epidemii hiszpańskiej grypy w 1918 r.[PP]

Teksas ma ogromną i stale rosnącą populację bezdomnych, która według ekspertów jest żyznym gruntem dla wybuchu koronawirusa, a ośrodki masowej kwarantanny są potrzebne, aby pomieścić tych, którzy z pewnością zostaną dotknięci chorobą. Szacuje się, że Kalifornia ma populację bezdomnych przekraczającą 150 000 – z czego rząd Gavin Newson szacuje, że nawet 60 000 bezdomnych mogłoby zarazić się wirusem. Informator powiedział nam, że obiekt w Dallas może pomieścić ponad 500 osób. To tylko kolejny dowód na to, że federalne, stanowe i lokalne rządy przygotowują się na poważną pandemię, która według większości ekspertów zabije dziesiątki, a nawet setki tysięcy ludzi – gdzie oficjalna liczba zgonów na świecie wynosi już blisko 10 000.[PP]

U współpracownika aparatu wiceprezydenta USA Mike’a Pence’a zdiagnozowano koronawirusa – poinformował w piątek Biały Dom. Jak dodano, trwa ustalanie, kto miał kontakt z tą osobą. „Tego wieczoru zostaliśmy powiadomieni, że współpracownik biura wiceprezydenta otrzymał pozytywny wynik testu na koronawirusa. Ani prezydent Trump, ani wiceprezydent Pence nie mieli

bliskich bezpośrednich kontaktów z tą osobą” – podkreślono w oświadczeniu, powołując się na rzecznika wiceprezydenta Katie Miller.[SN]

Wcześniej mieszkanka amerykańskiego stanu Ohio Amy Driscoll, która zaraziła się koronawirusem, opowiedziała, jak czuła się w pierwszych godzinach choroby. Jak mówi, objawy zakażenia wystąpiły, kiedy była jeszcze w pracy. Kobieta poczuła ból w klatce piersiowej, miała też wysoką gorączkę. Oprócz tego pojawił się bardzo suchy, intensywny kaszel. Później Driscoll poczuła przyspieszone bicie serca. Kiedy próbowała zrobić głęboki wdech, w piersi bolało ją jeszcze bardziej.[SN]

Sekretarz stanu USA Mike Pompeo oskarżył Rosję i kilka innych krajów o rozpowszechnianie fałszywych informacji na temat koronawirusa. „Widzieliśmy dokładnie, jak wychodzą z takich krajów jak Chiny, Rosja i Iran” – powiedział dziennikarzom szef amerykańskiej dyplomacji. Według Pompeo dezinformacja ma na celu zdyskredytowanie działań USA w celu zwalczania rozprzestrzeniania się COVID-19. Jak twierdzi Pompeo, USA „bezpośrednio” powiedziały tym krajom, że konieczne jest zaprzestanie rozpowszechniania fałszywych informacji. To nie pierwszy oskarżenia pod adresem Moskwy o szerzenie dezinformacji na temat COVID-19.[SN]

Wcześniej gazeta „Financial Times”, powołując się na wewnętrzny raport Europejskiej Służby Zagranicznej, poinformowała, że Rosja rzekomo rozpoczęła szeroko zakrojoną kampanię dezinformowania obywateli Unii Europejskiej w mediach społecznościowych na temat koronawirusa. Rzecznik MSZ Rosji Maria Zacharowa, komentując tę sytuację, wezwała Unię Europejską do skoncentrowania się na pomocy krajom dotkniętym chorobą, a nie na rozpowszechnianiu memów o „rosyjskim zagrożeniu”. [SN]

Tymczasem były amerykański wojskowy, specjalista od wojny psychologicznej, powiedział, że koronawirus jest sfabrykowaną operacją wojny psychologicznej rozpoczętą przez Stany

Zjednoczone w celu szerzenia strachu, paniki i paraliżu w chińskiej gospodarce.[FW]

<https://preview.presstv.com/ptv/iran/20200305/scottbennett1.mp4>

Scott Bennett: „Jest to sfabrykowana operacja psychologiczna skoordynowana z faktyczną chorobą fizyczną, mająca na celu szerzenie strachu, paniki i paraliżu w chińskiej gospodarce w celu izolacji Chin i zakłócenia chińsko-rosyjsko-irańskiego sojuszu gospodarczego i wojskowego którego przejawy widzieliśmy w ich wspólnych patrolach w Zatoce Perskiej, i ich solidarności w obronie Syrii przed reżimami Recepa Erdogana z Turcji, Mohammeda bin Salmana z Arabii Saudyjskiej oraz Benjamina Netanjahu z izraelskiego państwa syjonistycznego. Celem było spowodowanie takiego zakłócenia, które złamałoby ten sojusz i otwarcie go dla zachodniej eksploatacji. Najbezpieczniejszym i najlepszym wytłumaczeniem jest postrzeganie tego zjawiska jako wyzyskiwanej operacji psychologicznej mającej na celu tak paniczne zastraszanie, a także otwierające drzwi do „pomocy medycznej, w tym szczepień immunologicznych”, które w rzeczywistości mogą prowadzić do większej szkody niż pożytku. Pamiętajcie, że Ukryte Państwo Zachodu i USA dysponuje powodzią szczepionek wytwarzanych przez wiele tych dużych firm farmaceutycznych, które to szczepionki nie robią nic poza wyrządzaniem większej szkody i bardziej rakotwórczym osłabieniem organizmu ludzkiego w celach zarobkowych i eksploatacyjnych. Więc koronawirus, jak sądzę, to duża ilość dymu, ale bez ognia, a liczba ludzi, którzy umierają z powodu tradycyjnej grypy i chorób, faktycznie wyjaśnia działanie koronawirusa. Jest to więc próba doprowadzenia do poważnych zaburzeń gospodarczych i politycznych na świecie, ale w tym sensie należy je w dużej mierze zignorować, odizolować i powstrzymać od powodowania politycznych zakłóceń społecznych w krajach takich jak Iran, które są coraz częściej atakowane, z tym wojną informacyjną i operacjami psychologicznymi. Należy oczywiście potraktować koronawirusa, tak jakby była to faktyczna fizycznie

wyniszczająca choroba, i podjąć wszelkie środki ostrożności, ale jednocześnie nie przesadzić do momentu, w którym psychika narodowa poddana traumie stanie się podatna na zmianę reżimu, kolorową rewolucję lub inne typowe zachodnie narzędzia wymuszonej rewolucji politycznej. Bezpieczniej postrzegać koronawirusa w perspektywie operacji informacyjnych”.[FW]

Brazylia

Skrajnie prawicowy prezydent Jair Bolsonaro wyróżnia się na tle innych przywódców światowych. Powtarza, że hałas wokół COVID-19 to tylko „histeria”. Ale we środę pojawił się na konferencji prasowej w masce, by pierwszy raz mówić o „poważnej kwestii”. To nie powód, by „panikować” – podkreślał. Jednocześnie męczył się z maską: wkładał ją i zdejmował 12 razy, aż mu w końcu zawisła na uchu. Bolsonaro był wkurzony, gdyż jego zdaniem gubernatorzy wielkich metropolii Rio de Janeiro i Sao Paulo niepotrzebnie ogłosili stan wyjątkowy. Gubernator Wilson Witzel z Rio jest rywalem Bolsonaro w przyszłych wyborach prezydenckich. Kazał nawet zamknąć plaże, bary i restauracje. Zdaniem prezydenta, decyzje te wynikają z „pewnej hysterii”.[S]



„Tropikalny Trump” nie poszedł śladem swego wzorca i nie zmienił stanowiska o 180 stopni, jak prezydent Stanów Zjednoczonych, który mówi teraz o „wojnie” przeciw COVID-19. Bolsonaro pozostał wirusosceptyczny. Dopiero po naciskach parlamentu i Sądu Najwyższego zgodził się ogłosić stan klęski żywiołowej, co pozwoli uwolnić sporo funduszy. Giełda straciła od stycznia prawie połowę wartości, choć zmarłych można na razie policzyć na palcach. Bolsonaro pokazuje publicznie, że lekceważy epidemię – podaje ręce, choć powinien pozostać pod kłosem. Delegacja Brazylii, która poleciała do Waszyngtonu, wróciła z 17 zarażonymi.[S]

Mieszkańcy Rio, Sao Paulo, Brasílii i innych miast zaczęli wieczorami bębnić w garnki, żeby przypomnieć Bolsonaro, że ma obowiązki. Przez otwarte lekceważenie zagrożenia jego pozycja polityczna słabnie: nawet w jego własnym obozie podnosi się krytyka. Wbrew swym sąsiadom, Brazylia nie zamykała granic. Dopiero wczoraj zamknięto granice lądowe, ale nie powietrzne, ani wodne. Zdaniem krytyków, Bolsonaro nie nadaje się na przywódcę. W parlamencie wniesiono wniosek o jego destytucję.[S]

Rosja

Pracownicy Państwowego Centrum Naukowego Wirusologii i Biotechnologii „Wektor” zrobili pierwsze zdjęcia nowego koronawirusa SARS-CoV-2 pod mikroskopem – poinformował w czwartek rosyjski Rospotrebnadzor. Zdjęcia udostępnione przez resort wykonano przy pomocy metody negatywnego kontrastowania na mikroskopie elektronowym JEM-1400. Jak podkreślono, rozmiar jego cząsteczek wynosi 100-120 nanometrów. Oprócz tego, jak przekazał rosyjski resort zdrowia, specjaliści Instytutu Naukowo-Badawczego Grypy im. A.A. Smorodince rozszyfrowali pierwszy pełny genom nowego koronawirusa pobrany z materiału zarażonego pacjenta. Naukowcy wprowadzili otrzymane dane genetyczne do międzynarodowej bazy danych, z której korzystają Światowa Organizacja Zdrowia i wiodące światowe grupy badawcze, zajmujące się analizą globalnej ewolucji nowego typu koronawirusa.[SN]

<https://ec22.waw2.cache.orange.pl/interia/v.iplsc.com/-/0009XZ0HY5RH59VM-V1.mp4>

Rosyjscy naukowcy opracowali kilka preparatów do walki z koronawirusem, poinformował premier Rosji Michai Miszustin na naradzie rady koordynacyjnej ws. pandemii. „Specjaliści pracowali 24 godziny na dobę i w ciągu dwóch miesięcy udało im się stworzyć sześć preparatów, wykorzystując do tego najnowocześniejsze biotechnologie” – podkreślił rosyjski premier. Obecnie są one testowane – dodał, wyrażając nadzieję,

że w najbliższym czasie eksperci potwierdzą bezpieczeństwo i skuteczność preparatów i „można je będzie stosować w celu profilaktyki i kontrolowania epidemii”. „Naszym głównym celem jest niedopuszczenie do masowego rozprzestrzenienia się wirusa, kontrolowanie (epidemii – red.) w trybie ciągłym, (podejmowanie działań – red.) z wyprzedzeniem. To oczywiście nie tylko wprowadzenie ograniczeń lotów czy organizowania imprez masowych, ale także prace między innymi nad szczepionką przeciwko nowej infekcji” – zaznaczył premier Rosji. Jak dodał Miszustin, Bank Rosji w celu wsparcia obywateli i gospodarki kraju zalecił przeprowadzenie restrukturyzacji kredytów osób fizycznych, przede wszystkim tych, które zachorowały na Covid-19, a także rozszerzenie programu kredytowego dla małego i średniego biznesu według ulgowych, 4-procentowych stawek.[SN]

„W ciągu ostatniej doby w Rosji zarejestrowano 54 przypadki infekcji koronawirusowej u obywateli Federacji Rosyjskiej w dziewięciu regionach kraju” – napisano w komunikacie resortu. Jak podkreślono, trzydzieści trzy przypadki odnotowano w Moskwie, sześć w Jakucji, po cztery w Petersburgu i obwodzie samarskim, po dwa w obwodzie kirowskim i nowosybirskim i po jednym w obwodzie moskiewskim, obwodzie uljanowskim i tiumeńskim. Jak ustalono, w ciągu ostatnich dwóch tygodni pacjenci odwiedzali kraje, w których istnieje duże zagrożenie zarażenia się koronawirusem. Wszyscy znajdują się na oddziałach zakaźnych. Ustalono także krąg osób, z którymi chorzy mieli kontakt na terytorium Rosji. Wykonuje się im obecnie badania pod kątem Covid-19 i są pod stałą obserwacją medyczną. Według ostatnich danych w Rosji zarejestrowano 253 przypadki zachorowań na koronawirusa.[SN]

Główny niezależny dietetyk Ministerstwa Zdrowia Rosji Wiktor Tutelian oświadczył, że ludzie, którzy postanowili się odizolować lub zostali wysłani przez szefów do pracy zdalnej z powodu szerzącej się epidemii nowego koronawirusa, ryzykują przybraniem na wadze, donoszą „Izwestia”. Według eksperta

głównym zagrożeniem dla figury podczas pracy w domu jest zmniejszenie aktywności fizycznej. Podczas pracy w biurze osoba przynajmniej trochę chodzi – na przystanek komunikacji miejskiej lub do stacji metra, na obiad i z powrotem. Ekspert zaznacza, że „dla przeciętnego mężczyzny zajmującego się pracą umysłową i prowadzącego siedzący tryb życia normalna kaloryczność w codziennej diecie wynosi około 2800 kalorii, a dla kobiety o tym samym stylu życia – 2000 kalorii. „Lepiej zrezygnować z tłustych, słodkich i wysokokalorycznych potraw” – zaleca dietetyk. Aby zachować formę, Tutelian zaleca pracującym z domu zmniejszenie dziennego spożycia kalorii o średnio 200-300 kalorii. Ponadto zachęca do ćwiczeń fizycznych i, jeśli to możliwe, do wychodzenia na spacer. Jednocześnie dietetyk dodał, że ocena średniego prawdopodobnego przyrostu masy ciała w związku z domowym trybem pracy jest problematyczna, ponieważ zależy od indywidualnych cech organizmu.[SN]

Islandia

Na chwilę obecną na Islandii jest 409 potwierdzonych przypadków zarażenia koronawirusem, 4166 osób przebywa w domu na kwarantannie, a siedem w szpitalu.[IN]

Testy potwierdziły, że jedna z pielęgniarek pracujących na oddziale ratunkowym w szpitalu Landspítali jest nosicielką wirusa. Pielęgniarka została objęta domową kwarantanną, na którą wysłano także wszystkie osoby, z którymi się zetknęła. Przypadek zakażenia wirusem wystąpił także w laboratorium chorób zakaźnych. W związku z tym na kwarantannę wysłano 4 pracowników. Uważa się, że śmierć około 40-letniego australijskiego turysty, który w poniedziałek szukał pomocy w ośrodku zdrowia w Húsavíku spowodował COVID-19. Wstępne wyniki sekcji zwłok pokazują, że Australijczyk, który zmarł wkrótce po przybyciu do ośrodka zdrowia w Húsavík, w północno-wschodniej Islandii, miał zapalenie płuc. Później stwierdzono, że mężczyzna został zarażony koronawirusem, ale objawy z

jakimi się zgłosił do ośrodka nie były typowe dla Covid-19.[IN]

Szef Dyrekcji Zdrowia Alma Möller powiedziała na konferencji prasowej, że zapalenie płuc prawdopodobnie oznacza, że COVID-19 był przyczyną śmierci. Ostateczny raport pośmiertny nie jest jednak jeszcze gotowy. Jeśli informacja zostanie potwierdzona, to będzie to pierwsza ofiara śmiertelna COVID-19 w Islandii. 20 pracowników ośrodka zdrowia i dwóch policjantów, którzy mieli styczność z mężczyzną poddano domowej kwarantannie.[IN]

Obaj członkowie personelu parlamentu islandzkiego, Alþingi, którzy zostali poddani kwarantannie po zdiagnozowaniu wirusa u swojego kolegi, również uzyskali pozytywny wynik. Nie pracują oni w głównym budynku parlamentu i uważa się, że wirus nie rozprzestrzenił się na inne departamenty. Parlament ma swoje biura w wielu różnych budynkach w centrum Reykjavíku. Kilku członków parlamentu i pracowników Alþingi zdecydowało się na samoizolację, a parlament zbierze się tylko po to, aby debatować i głosować w sprawie przepisów bezpośrednio związanych z pandemią COVID-19, które jak postanowiono mają obowiązywać przynajmniej do 20 kwietnia. Pomimo 10 potwierdzonych przypadków COVID-19 i 100 osób poddanych kwarantannie, pracownicy gminy Vestmannaeyjar korzystając z mediów społecznościowych pokazują codzienne życie kulturalne wyspy. Rada miasta ma nadzieję nie tylko zabawiać mieszkańców, ale także przypominać im, że żyją w zróżnicowanej kulturowo i twórczo społeczności.[IN]

Komitet Opieki Społecznej i Minister Spraw Społecznych pracują nad poprawkami do projektu ustawy dotyczącej wypłat z funduszy ubezpieczeń w przypadku utraty lub zmniejszenia godzin pracy z powodu problemów związanych z wirusem. Ustawa, którą Ásmundur Einar Daðason, minister ds. społecznych przedstawił we wtorek, mówi o tym, że rząd będzie wypłacał część wynagrodzenia pracownikom, których pracodawcy są zmuszeni do skrócenia godzin ich pracy. Prawdopodobnie Skarb Państwa będzie w stanie

wypłacić do 75% wynagrodzeń pracownikom, których pracodawcy zmagają się z kryzysem spowodowanym przez wirusa. Wcześniej mówiło się o 50% wsparciu ze strony Państwa. Łączne wynagrodzenie od pracodawcy i wsparcie finansowe ze strony Państwa może wynieść do 80% całkowitego wynagrodzenia, ale jak podaje ruv.is, możliwe jest, że wzrośnie ono do 90%. Wtedy łączna kwota nie powinna przekroczyć 650 000 isk. Jednak możliwe jest, że także maksymalna kwota wynagrodzenia wzrośnie. Nowa ustawa pomogłaby ludziom, których godziny pracy zmniejszyły się o 20 do 75 procent podczas kryzysu. Zgodnie z informacjami podanymi przez agencję prasową, działania te mogą kosztować Skarb Państwa nawet do 20 mld koron, gdy weźmie się pod uwagę, że pomoc ta ma obowiązywać do 1 czerwca.[IN]

Kilku członków parlamentu i pracowników Alþingi zdecydowało się na samoizolację, a parlament zbierze się tylko po to, aby debatować i głosować w sprawie przepisów bezpośrednio związanych z pandemią COVID-19, które jak postanowiono mają obowiązywać przynajmniej do 20 kwietnia.[IN]

Wielka Brytania

Rząd brytyjski do niedawna opierał się wszelkim odgórnym zarządzeniom w kwestii izolowania społeczeństwa. Jeszcze tydzień temu Boris Johnson, pod wpływem swoich ekspertów z Brytyjskiej Grupy Doradców Naukowych ds. Sytuacji Krytycznych (ang. Scientific Advisory Group for Emergencies – SAGE), propagował jak najszybsze wytworzenie w społeczeństwie tzw. odporności stadnej (ang. herd immunity), czyli zakażenie ponad połowy populacji w UK, by „Brytyjczycy wykształcili odporność na chorobę”. Ale w połowie tygodnia, być może pod wpływem informacji napływających z Włoch (gdzie na dzień dzisiejszy zmarło trochę ponad 4000 ludzi), rząd zdecydował się zmienić politykę. Dwa dni temu ogłoszono zamknięcie szkół w całej Wielkiej Brytanii, a teraz przyszła też kolej na odgórne zamknięcie pubów, restauracji, kawiarni i siłowni. Rząd Borisa Johnsona zaapelował też do 65 tys. emerytowanych lekarzy i

pielęgniarek, by powrócili do pracy. Już zresztą do walki z koronawirusem zdecydowano się też skierować studentów ostatniego roku medycyny.[PE]

Brytyjskie ministerstwo edukacji opublikowało listę „kluczowych pracowników”, których dzieci będą mogły uczęszczać do szkół – pomimo odwołania zajęć z powodu pandemii koronawirusa. Zobacz listę „pracowników nie do zastąpienia” w czasach kryzysu. Według najnowszych wytycznych rządu niektóre dzieci nie zostaną objęte zakazem uczęszczania na zajęcia edukacyjne. Od poniedziałku do szkół, przedszkoli i żłobków będą mogły powrócić dzieci, których co najmniej jeden z rodziców pracuje w zawodzie zaklasyfikowanym przez rząd jako „kluczowy” w czasie pandemii nowego koronawirusa.[PE]

Downing Street poinformowało, że chce utrzymać w pracy osoby, których praca jest szczególnie ważna podczas obecnego kryzysu zdrowotnego. Rząd podkreślił, że praca tych osób jest kluczowa dla zapewnienia funkcjonowania państwa w dobie pandemii. W związku z tym, ograniczona liczba szkół, przedszkoli i żłobków pozostanie otwarta dla dzieci „kluczowych pracowników”, aby mogli oni spokojnie wykonywać swoje obowiązki zawodowe. W czwartek wieczorem brytyjski rząd opublikował szczegółową listę „kluczowych zawodów” – oto ona...[PE]

Zdrowie i opieka społeczna: Najważniejsi w okresie pandemii koronawirusa są pracownicy służby zdrowia i opieki społecznej, do których zalicza się przede wszystkim: lekarzy, pielęgniarki, położne, ratowników medycznych, medyczny personel pomocniczy oraz specjalistów z dziedziny opieki zdrowotnej i opieki społecznej. Ponadto, do tej kategorii rząd zaliczył również: osoby pracujące w łańcuchach dostaw, w tym producentów i dystrybutorów leków oraz środków ochronnych.[PE]

Edukacja i opieka nad dziećmi: Ponieważ rząd chce zapewnić możliwość posyłania do placówek edukacyjnych dzieci osób pracujących w kluczowych zawodach, konieczna będzie zatem również praca osób zatrudnionych w żłobkach, przedszkolach i

szkołach – zarówno personelu dydaktycznego, jak i pracowników socjalnych.[PE]

Kluczowe usługi publiczne: Tutaj rząd wymienił przede wszystkim: osoby kierujące wymiarem sprawiedliwości, personel ds. religijnych, a także osoby odpowiedzialne za zarządzanie sprawami związanymi ze zgonami oraz dziennikarzy prowadzących publiczne transmisje.[PE]

Samorząd lokalny i krajowy: Prace będą musiały również wykonywać osoby zatrudnione w tych działach administracji, które są niezbędne do skutecznego rozwiązania kryzysu powodowanego pandemią COVID-19 oraz pracownicy odpowiedzialni za realizację podstawowych usług socjalnych, takich jak wypłaty zasiłków, emerytur i innych świadczeń.[PE]

Żywność i inne niezbędne towary: Osoby pracujące przy produkcji, przetwarzaniu, dystrybucji, dostawie i sprzedaży żywności i innych podstawowych towarów również należą do grona tych, których praca jest niezbędna w czasie kryzysu.[PE]

Bezpieczeństwo publiczne i bezpieczeństwo narodowe: Ze względu na wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo państwa, kluczowymi pracownikami pozostaną również: policjanci, personel wsparcia służb porządkowych, personel cywilny ministerstwa obrony i personel sił zbrojnych, strażacy i ratownicy oraz osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo granic, pracownicy więzień i kuratorzy sądowi.[PE]

Transport: Nie do zastąpienia pozostanie też praca tych, którzy odpowiedzialni są za funkcjonowanie środków transportu pasażerskiego i towarowego w sektorach: powietrznym, wodnym, drogowym i kolejowym.[PE]

Usługi komunalne, telekomunikacyjne i finansowe: Wśród kluczowych zawodów rząd UK wymienił również: personel niezbędny do prowadzenia dystrybucji ropy, gazu, elektryczności, wody oraz do funkcjonowania kanalizacji. Ponadto, niezastąpiony pozostanie też personel w cywilnym

sektorze jądrowym, chemicznym i telekomunikacyjnym, a także osoby świadczące usługi pocztowe i zapewniające płynność podstawowych usług finansowych.[PE]

Od poniedziałku lekarze – początkowo tylko w Southampton – będą stosować nową terapię medyczną u osób w krytycznym stanie spowodowanym zarażeniem koronawirusem SARS-CoV-2. Terapia jest dopiero w fazie eksperymentalnej, jednak na razie dopuszczono ją do fazy testowania u pacjentów z COVID-19. Jak podaje „Sky News”, brytyjscy lekarze już od przyszłego tygodnia zaczną podawać krytycznie chorym pacjentom, u których zdiagnozowano COVID-19, lek o nazwie SNG001. Lek będzie początkowo podawany pacjentom w Southampton General Hospital, a w przypadku powodzenia pierwszej fazy testowania prawdopodobnie będzie podawany również w innych szpitalach. Jak dotąd wykazano, że podawanie leku SNG001 pozytywnie wpływa na powrót do zdrowia chorych na astmę i POChP (przewlekła obturacyjna choroba płuc), którzy dodatkowo mają inne infekcje atakujące płuca, na przykład grypę. W związku z tym lekarze mają duże nadzieje, że SNG001 pomoże również w zapaleniu płuc powodowanym przez nowego koronawirusa.[PE]

Proponowany lek jest wziwnym preparatem beta-interferonu, naturalnie występującego białka, które koordynuje reakcje przeciwwirusowe organizmu. Naukowcy sądzą, że działanie tego leku ograniczy rozprzestrzenianie się wirusa w płucach, wzmacniając układ odpornościowy pacjentów. Tom Wilkinson, profesor medycyny w University of Southampton, powiedział na łamach „Sky News”: „Mamy nadzieję, że lek przyspieszy tempo powrotu do zdrowia po infekcji i zwiększy ochronę płuc, gdy nie są jeszcze zainfekowane”. Producentem leku jest brytyjska firma biotechnologiczna Synairgen, która otrzymała zgodę brytyjskich organów nadzorczych na przetestowanie działania leku na pacjentach z COVID-19. Będzie to zatem terapia eksperymentalna dla tej grupy pacjentów.[PE]

We wtorek Isle of Man przyjęła wprowadzone w całej Wielkiej Brytanii nowe przepisy dotyczące sytuacji nadzwyczajnych.

Zgodnie z tymi przepisami, osoby nowo przybyłe na Wyspę są zobowiązane do poddania się 14-dniowej kwarantannie. Osoby, które złamią nowe przepisy dotyczące kwarantanny, mogą zostać ukarane grzywną w wysokości nawet 10 000 funtów, a także mogą zostać pozbawione wolności na trzy miesiące – poinformowało brytyjskie ministerstwo. BBC podaje, że policja po raz pierwszy zastosowała w praktyce swoje uprawnienia nadane jej przez nowe przepisy. Na wyspie Isle of Man aresztowano 26-letniego mężczyznę, który złamał zasady kwarantanny. Poinformowano, że mężczyznę umieszczono „w specjalnie oczyszczonym” obszarze „przeznaczony dla tych, którzy powinni się izolować” w centrali policji w Douglas. Rzecznik policji wezwał wszystkich do przestrzegania wytycznych rządowych dotyczących izolacji i oraz zaapelował, aby „myśleć o bezpieczeństwie społeczności”: „Jest to sytuacja ciągle ewoluująca i ważne jest, abyśmy działali w najlepszym interesie zapewnienia bezpieczeństwa” – dodał. Na Wyspie pierwszy potwierdzony przypadek zarażenia nowym koronawirusem odnotowano w czwartek.[PE]

Kambodża

Większość z 47 pacjentów zarażonych koronawirusem i zarejestrowanych przez Ministerstwo Zdrowia Kambodży zaraziło się w czasie muzułmańskiej masowej ceremonii religijnej w jednym z meczetów Malezji – napisało w piątek internetowe wydanie gazety Phnom Penh Post, powołując się na Ministerstwo Zdrowia kraju. Prawie wszyscy pacjenci z koronawirusem, którzy są obecnie leczeni w Kambodży, zarazili się albo sami w czasie ceremonii religijnej w Malezji, albo od tych, którzy w niej uczestniczyli” – napisano w oświadczeniu Ministerstwa Zdrowia Kambodży, które cytuje gazeta. „Oprócz zarażeń w Malezji kilka osób w Kambodży, w tym zagraniczni turyści, zaraziło się koronawirusem od cudzoziemców, m.in. obywatelki Wietnamu, z którą lecieli w jednym samolocie z Londynu do Hanoi, zanim wjechali do Kambodży” – przypomina portal.[SN]

W piątek władze Kambodży zamknęły wszystkie muzea i parki historyczne, aby uniknąć rozprzestrzeniania się koronawirusa, przekazuje gazeta. Zamknięto także przejścia graniczne z Wietnamem, który wprowadził wcześniej obowiązkową, 14-dniową kwarantannę dla wszystkich cudzoziemców po przekroczeniu granicy kraju. W piątek władze Kambodży dały wszystkim obywatelom Wietnamu, którzy wjechali do kraju w ostatnich dniach, 48 godzin na opuszczenie państwa, w przeciwnym razie zostaną oni uznani za nielegalnych migrantów – pisze gazeta.[SN]

Francja

Według ostatnich danych we Francji koronawirusem zaraziło się już 10995 osób, 372 chorych zmarło, w kraju ogłoszono przejście do trzeciego, najwyższego stopnia zagrożenia epidemią.[SN]

Festiwal Filmowy w Cannes, który miał rozpocząć się 12 maja, nie odbędzie się w tym czasie, napisano na oficjalnym koncie festiwalu na „Twitterze”. „Z powodu kryzysu w służbie zdrowia i w obliczu rozwijającej się sytuacji 73. Festiwal Filmowy w Cannes nie może odbyć się w zaplanowanym okresie od 12 do 23 maja” – napisano w oświadczeniu. Jak poinformowali organizatorzy, obecnie rozpatrywanych jest kilka wariantów dalszych działań. „Główny z nich to po prostu przeniesienie festiwalu na koniec czerwca-początek lipca” – podkreślono.[SN]

Bułgaria

W Bułgarii odnotowano trzy przypadki śmiertelne z powodu koronawirusa, łącznie zachorowały już 94 osoby.[SN]

Prokuratura rejonowa w Sofii nakazała skontrolować przestrzeganie kwarantanny we wszystkich dzielnicach miasta i wprowadzenie punktów kontrolnych w miejscach, gdzie ludzie nie stosują się do ograniczeń. „W związku z informacją

udostępnianą w mass mediach odnośnie skupisk i przemieszczania się grup ludzi w dzielnicach miasta Sofia zamieszkanym przez osoby o innej przynależności etnicznej, które otwarcie demonstrują niechęć do przestrzegania wprowadzonych ograniczeń, (...) Sofijska Prokuratura Rejonowa podjęła niezwłoczne działania i kroki w celu przestrzegania prawa, polecając gospodarzom rejonów gminy stołecznej (...) ocenę konieczności wprowadzenia kontroli przy pomocy punktów kontrolnych...” – głosi tekst rozporządzenia prokuratury, który cytuje Bułgarsko Nationalno radio (BNR). BNR podkreśliło także, że w miastach Kazanlyk, Nowa Zagora i Sliwen w cygańskich dzielnicach wprowadzono już kontrole przemieszczania się w celu ograniczenia rozprzestrzeniania choroby.[SN]

Jak mówi Teodora Krumowa, dyrektor programowy organizacji „Amalipe” zajmującej się sprawami związanymi z integracją ludności cygańskiej, w takich kwartałach już od dawna pracują mediatorzy, którzy opowiadają ludziom o koronawirusie i środkach bezpieczeństwa. Oprócz tego obserwują też rodziny, które wróciły z zagranicy. Zdaniem Krumowej wprowadzenie przejść kontrolnych w cygańskich dzielnicach jest koniecznością w tej sytuacji. „Trzeba być jednak bardzo ostrożnym, ponieważ może to przerosnąć w napięcia na tle etnicznym. Jestem przekonana, że problem z brakiem dyscypliny występuje nie tylko w dzielnicach cygańskich. Jeśli wprowadzamy jakieś kroki, powinny one dotyczyć wszystkich. Jak mówią nasi mediatorzy, w mniejszych miejscowościach ludzie przestrzegają kwarantanny, ulice są puste, wszyscy siedzą w domu. Jeśli wychodzą, to pojedynczo i w masce. Być może problem dotyczy dużych dzielnic, ale w małych ludzie naprawdę bardzo przestrzegają wszystkich wymogów” – powiedziała przedstawicielka organizacji w wywiadzie dla BNR.[SN]

Wcześniej szef bułgarskiego sztabu zarządzania kryzysowego Wencisław Mutaftczyjski również zwrócił uwagę na sytuację w dzielnicach cygańskich i wezwał, by nie traktować tych działań

jak dyskryminacji. „Jest informacja, że dużo przedstawicieli tej mniejszości wraca z zagranicy. Prawdziwym wyzwaniem jest wprowadzenie dla nich kwarantanny. Organy MSW mają tam dużo pracy. Nie wiąże się to z dyskryminacją czy jakimś innym traktowaniem” – powiedział na briefingu prasowym Mutańczyjski.[SN]

Międzynarodowa Unia Romska w Bułgarii zwraca uwagę, że wielu Cyganów nie wie prawie nic o epidemii, a pracy mediatorów nikt nie kontroluje: rodziny wracają z zagranicy i cały czas wychodzą na ulice, ponieważ nikt nie poinformował ich o zagrożeniu. „Musimy się wszyscy zmobilizować, żeby nieść pomoc w tym czasie. Nie możemy zostawić ludzi w takiej chwili, ponieważ są biedni, nie wiedzą (o koronawirusie i środkach ostrożności – red.), niektórzy nie mają nawet telewizora, dlatego trzeba do nich przychodzić i tłumaczyć, jak należy postępować” – powiedział przedstawiciel organizacji Petko Asenov.[SN]

Wcześniej bułgarski europoseł Angeł Dżambazki stwierdził, że cygańskie dzielnice kraju mogą być wylęgarnią choroby i zaapelował, by wprowadzić tam przejścia kontrolne. Według polityka jeśli ograniczono wjazd i wyjazd w kurorcie narciarskim Bansko, takie same kroki trzeba wprowadzić w miejscach, gdzie mieszkają Cyganie. „W działaniach sztabu kryzysowego i rządu, które są wyrazem postępowania państwa, niejasne jest jedno: małżeństwo, które zmarło w szpitalu im. Pirogowa z powodu Covid-19, zaraziło się wirusem na cygańskim święcie w jednym z gett” – napisano na stronie WMR0 – Bułgarskiego Ruchu Narodowego.[SN]

Jak podkreślił Dżambazki, dla sztabu i lekarzy kolor skóry i przynależność etniczna człowieka nie mają znaczenia. „(...) i tak powinno być. Ale zastanówcie się nad tym, że getta mogą stać się prawdziwą wylęgarnią choroby. Tam w złych warunkach bytowych mieszkają setki ludzi, nie mają możliwości przestrzegania nawet elementarnych zasad higieny, nie mówiąc już o zasadach w okresie pandemii. Spora część Bułgarów,

którzy wrócili niedawno z Włoch i Hiszpanii, mieszka właśnie tam” – powiedział Dżambazki. „Tak, w takich chwilach nie można dzielić ludzi według przynależności etnicznej i miejsca zamieszkania. Nie można też nastawiać jednej części obywateli Bułgarii przeciwko drugiej (...). Chcę jednak przypomnieć, że chodzi o tę część społeczeństwa, która ma największe problemy z przyzwyczajeniem się do (brania – red.) odpowiedzialności, o czym mówimy w WMRO (Bułgarskim Ruchu Narodowym – red.) już od kilku lat. Władze wielu miejscowości zaczęły już częściowo wprowadzać punkty kontrolne w gettach. Taki pomysł powstał w kwartale Wschodnim w mieście Płowdiw (południe kraju – red.). Przyszedł czas, by było to oficjalne ograniczenie w całym kraju” – podkreślił polityk.[SN]

WMRO – Bułgarski Ruch Narodowy to partia parlamentarna o profilu nacjonalistycznym, która zdobyła w Zgromadzeniu Narodowym 11 z 240 miejsc. W Parlamencie Europejskim do Sojuszu Europejskich Konserwatystów i Reformatorów należy dwóch polityków tej partii – Angeł Dżambazki i Andrej Słabakow.[SN]



Sztab kryzysowy ds. przeciwdziałania koronawirusowi społeczności Burgas postanowił mierzyć temperaturę mieszkańców dzielnic romskich za pomocą drona, informuje bTV. „Dzisiaj postanowiliśmy wypróbować innowacyjny sposób pomiaru podwyższonej temperatury mieszkańców getta. Wzięliśmy już drona z kamerami termowizyjnymi, bardzo szybko można rozpocząć pomiar podwyższonej temperatury. Dla getta mamy bardziej rygorystyczne środki” – wyjaśnił burmistrz Burgas Dimitr Nikołow. Według burmistrza dron może rejestrować podwyższoną temperaturę osoby przebywającej z grupą innych osób.[SN]

Według doniesień bułgarskich mediów obecność policji w romskich dzielnicach została wzmocniona, funkcjonariusze organów ścigania monitorują kwarantannę i przeciwdziałają zamieszkom. „Nie pozwolimy na zamieszki. Nie pozwolimy osobom,

które do wczoraj były gdzieś (za granicą – red.), zakłócać spokoju i porządku. Jesteśmy upoważnieni do monitorowania, czy przestrzegane są środki wprowadzone przez ministra zdrowia. Podjąłem decyzję o zastosowaniu szeregu innych środków w miejscach, w których mieszkają Romowie, które prawdopodobnie odniosą skutek” – powiedział Radosław Sotirow, dyrektor regionalnego zarządu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Burgas.[SN]

Od wczoraj w dzielnicach miasta działają patrole policyjne, które monitorują naruszenie stanu nadzwyczajnego i przez głośniki zachęcają obywateli do powrotu do domu. Według kanału NOVA wczoraj w dzielnicy romskiej „Fakultet” w Sofii zainstalowano dwa punkty kontrolne. Sytuacja była spokojna. Do tej pory, w związku z koronawirusem, we wszystkich regionalnych centrach Bułgarii (jest ich 28) utworzono punkty kontrolne.[SN]

Źródła: IcelandNews.is [\[1\]](#) [\[2\]](#) [IN], PolishExpress.co.uk [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [PE], pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#) [\[7\]](#) [\[8\]](#) [\[9\]](#) [\[10\]](#) [\[11\]](#) [SN], [NEon24.pl](#) (tłumaczenie i opracowanie: RAM) [N24], [Forumemjot.wordpress.com](#) [FW], [NowyObywatel.pl](#) [N0], [PrisonPlanet.pl](#) ([InfoWars.com](#)) [PP]

Kompilacja 21 wiadomości: WolneMedia.net